

Wiktar Karniejnka

## TRZECI SEKTOR W HOMLU — ANALIZA SYTUACJI

### I. HISTORIA ROZWOJU WSPÓŁCZESNEGO III SEKTORA

Dzisiejszy kształt III sektora na Homelszczyźnie zaczął się formować w połowie lat 80-tych — na początku lat 90-tych XX wieku. Podobnie, jak i na całym terytorium byłego ZSRR, jednym z głównych czynników wzrostu aktywności społecznej był wzrost świadomości narodowej i pragnienie dużej części społeczeństwa, aby odnaleźć prawdę historyczną. Zapewne za pierwszą w regionie organizację społeczną z zarysowanym celem działalności należy uznać historyczno-kulturalne stowarzyszenie „Tałaka”, które powstało w 1995 roku. Stosunkowo liberalna sytuacja polityczna w tym okresie i szereg kampanii wyborczych przeprowadzonych w latach 1989–1990 sprzyjały coraz to większej aktywności i wymagały strukturyzacji społeczeństwa.

Jednak głównym czynnikiem intensywnego rozwoju III sektora na Homelszczyźnie była katastrofa w Czarnobylu. Latem i jesienią 1989 roku w regionach, które najbardziej ucierpiały w jej wyniku, a także w samym Homlu przeszła fala strajków i demonstracji. Przedsięwzięcia te stały się szczególną formą społecznej kontroli nad poczynaniami władzy i to nie tylko tymi, które dotyczyły spraw związanych z czarnobyłską katastrofą. Znamiennym jest fakt, iż Homelszczyzna znacznie wyróżniała się w tym czasie spośród innych odwodów Białorusi wzrostem aktywności społecznej.

W krótkim czasie masowe akcje protestacyjne przyczyniły się do powstania organizacji społecznych. Były to: „Klub Wyborców” (była to zresztą pierwsza zarejestrowana struktura, której inicjatywa powstania wyszła od dołu), „Obrona Przed Atomem”, „Dzieci Czarnobyla” i inne. Przeprowadzone w 1990 roku częściowo demokratyczne wybory do lokalnych organów władzy również wpłynęły pozytywnie na tworzenie się nowych organizacji. W miastach Reczyca, Żłobin, Łojew pierwsze stowarzyszenia społeczne zapewniły zwycięstwo swoim kandydatom, co pozwoliło stworzyć w przedstawicielskich organach władzy demokratyczne frakcje lub grupy. A w Homlu stowarzyszenie społeczne „Klub wyborców” po prostu te wybory wygrało.

Czynniki te sprzyjały szybkiemu rozwojowi inicjatyw w różnych dziedzinach działalności. W krótkim czasie, od 1991 do 1994 roku było ich już niemal 200. Czas ten po dziś dzień pozostaje najbardziej sprzyjającym dla organizacji pozarządowych zarówno w sensie współpracy z władzami, jak i lokalnym biznesem, ze środkami masowego przekazu i ze społeczeństwem.

### II. SPECYFIKA I PROBLEMY W DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH NA HOMELSZCZYŹNIE

Analiza struktur III sektora obwodu homelskiego wskazuje, że po dziś dzień Czarnobyl pozostaje bardzo specyficznym i ważnym czynnikiem, wpływającym na ich kształt. Ale, o ile pod koniec lat 80. i na początku 90. był to główny czynnik wysokiej aktywności społecznej, to już w połowie, a szczególnie pod koniec lat 90. — było odwrotnie. Od 1989 do 1999 roku liczba mieszkańców obwodu zmniejszyła się o ponad 120 tysięcy, co stanowi niemal 10% ogółu ludności obwodu. Było to szczególnie zauważalne w tych regionach, które najbardziej ucierpiały w wyniku czarnobyłskiej tragedii. Na przykład liczba mieszkańców rejonu Chojnickiego w dniu 16 lutego 1999 roku w porównaniu z 1989 rokiem stanowiła zaledwie 68,5% poprzedniej liczby, Brahińskiego — 66,7%, Czacherskiego — 65,2%, Wietkowskiego — 60,7%, Narawlańskiego — 59%, chociaż ogólnie całego obwodu — 92,6%.<sup>1</sup>

Pewną prawidłowością było to, że niebezpieczną, skażoną radiacją strefę (a w tym czy innym stopniu jest nią niemal cały obwód) opuszczali przede wszystkim ludzie aktywni. Byli to zdolni do adaptacji na nowym miejscu młodzi ludzie, inteligencja, wysoko wykwalifikowani specjaliści, w tym także robotnicy. Jest rzeczą powszechnie znaną, że właśnie wśród tych kategorii ludzi najwięcej jest społecznych aktywistów.

Administracja obwodu sprzyjała zasiedleniu wydłunionych obszarów emigrantami z „gorących punktów” Rosji i innych republik ZSRR. Dziś na Homelszczyźnie nie ma jest miejscowości, gdzie nie ma ludności rdzennej, a jeżeli jest, to są to wyłącznie emeryci. Brak tradycji i dziedziczenia pewnych wartości praktycznie wstrzymał rozwój społecz-

<sup>1</sup> Według danych obwodowego wydziału statystyki.

nych procesów w tych rejonach i stanowią one obecnie „społeczne pustynie”. Moim zdaniem, jest to główny problem, który świadczy o stosunkowej słabości III sektora w naszym regionie.

Mimo to, aktywność organizacji pozarządowych w obwodzie stale i zauważalnie się zwiększa. Poczynając od 1997 roku, zwiększa się znaczenie pozarządowych organizacji Homelszczyzny w strukturze całego białoruskiego III sektora. O ile w 1997 roku stanowiły one zaledwie 6% wszystkich za rejestrowanych w Białorusi, to w 1998 już 11%. Niemal taki sam wskaźnik zachował się również w roku 2000 — 11,3%<sup>2</sup>, ale akurat w tym czasie odbyła się powszechnie znana smutna kampania ponownej rejestracji białoruskich organizacji pozarządowych. Dlatego też, mimo kilku wyższych w porównaniu z innymi obwodami wskaźników, podobnie jak w całym kraju liczba demokratycznych organizacji pozarządowych na Homelszczyźnie istotnie zmalała — z 281 (stan na 1 lutego 1998 roku) do 196 (stan na 1 czerwca 2000). Przy czym, w niektórych rejonach organizacje pozarządowe były zupełnie zlikwidowane i obecnie w 9 z 21 jednostek administracyjno-terytorialnych nie ma ani jednej (*sic!*) takiej struktury. Sytuację trochę „poprawiają” niezarejestrowane organizacje, ale ich możliwości działania są bardzo ograniczone warunkami politycznymi i ustawodawstwem obowiązującym we współczesnej Białorusi. Na przykład, nie mogą one pełnoprawnie uczestniczyć w kampaniach wyborczych — delegować obserwatorów i przedstawicieli do komisji wyborczych itd. Nie mogą też oficjalnie wynajmować pomieszczeń na biura czy też na organizację imprez. Co więcej, według zmian w ustawodawstwie z 1999 roku, ich istnienie jest oficjalnie zabronione. Nawet informowanie o jakiegokolwiek działalności takich struktur podlega karze.

Mimo to, bardzo często niezarejestrowane grupy inicjatywne są aktywnymi i wpływowymi strukturami w swoim regionie, ciesząc się autorytetem wśród ludności. Wśród głównych przyczyn, które przeszkadzają im w nabyciu statusu osoby prawnej należy wymienić:

- problemy z uzyskaniem adresu prawnego, gdyż ustawodawstwo praktycznie zabrania rejestracji stowarzyszenia z siedzibą w mieszkaniu prywatnym, a wszystkie inne pomieszczenia są własnością państwa;
- nieuzasadnione wygórowane wymagania odnośnie minimalnej ilości członków założycieli;
- problemy z przeprowadzeniem zebrania założycielskiego i z wypełnieniem wielu dokumentów;
- problemy finansowe; na wszystkie czynności związane z rejestracją potrzeba ok. 100 dolarów, co stanowi bardzo dużą sumę nawet dla jakiegokolwiek działającej już demokratycznej

organizacji pozarządowej, a co dopiero dla grupy inicjatywnej.

Często organy sprawiedliwości odmawiają rejestracji organizacji pozarządowych bezpodstawnie, wykorzystując dowolną formalną „zaczepkę”: „nieokreślone kierunki działalności”, „niejasności w statucie” itd. Czasem grupy inicjatywne otrzymują odmowę nawet dlatego, że — zdaniem organu rejestrującego — „nazwa nie odpowiada statutowej działalności powstającej organizacji”.



„Czarnobylska droga”, Mińsk, 26.04.2000.  
Foto: IREX/ProMedia

### III. STRUKTURA III SEKTORA OBWODU HOMELSKIEGO, ANALIZA PORÓWNAWCZA.

Na dzień 1 czerwca 2000 roku w Ministerstwie Sprawiedliwości i w Wydziale Sprawiedliwości Homelskiego Komitetu Wykonawczego na terenie ob-

<sup>2</sup> Dane według informatorów BRHA „Abjadnany Šlach” (*United Way*) z lat 1997, 1998, 2000.

wodu było zarejestrowanych 196 stowarzyszeń społecznych. W tym:

- 3 międzynarodowe;
- 1 ogólnokrajowe;
- 6 regionalnych struktur stowarzyszeń ogólnokrajowych;
- 38 organizacji obwodowych;
- 148 organizacji miejskich, rejonowych, międzyrejonowych i innych.

Dla bardziej pełnej i obiektywnej oceny III sektora Homelszczyzny, do liczby wyżej wymienionych organizacji należy dodać co najmniej 76 najbardziej znanych i wpływowych niezarejestrowanych grup inicjatywnych. Zatem obecnie posiadamy informacje o działalności w obwodzie homelskim 272 demokratycznych organizacji pozarządowych (patrz mapa 4).

Organizacje te są bardzo nierównomiernie rozmieszczone w poszczególnych jednostkach administracyjno-terytorialnych. W stolicy obwodu, gdzie mieszka zaledwie 30% ludności obwodu, znajduje się ich ponad 70%. Podobnie jak na terytorium całej Białorusi, największa aktywność społeczna koncentruje się w dużych miastach: Mozyrzu, Światłohorsku, Reczycy, Żłobinie (patrz diagramy 1 i 2). Zaledwie 12 organizacji (4,5%) działa w miejscowościach wiejskich, przy czym tylko 5 z nich jest zarejestrowanych. Należy tu dodać, że wiejska ludność stanowi obecnie 31% wszystkich mieszkańców obwodu. Ciekawe, że biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców w poszczególnych jednostkach administracyjno-terytorialnych razem z Homlem, okazuje się, że stosunków największą aktywność przejawiają: rejon Łojewski, miasto Światłohorsk i miasto Reczyca, gdzie jest najwięcej demokratycznych organizacji pozarządowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Jeżeli chodzi o kierunki działalności, to demokratyczne organizacje pozarządowe obwodu homelskiego w porównaniu z innymi regionami kraju i ogólnymi danymi dotyczącymi całego kraju, wyróżniają się jedynie znaczną ilością stowarzyszeń czarnobylskich i charytatywnych.

Można stąd wyciągnąć wniosek, że właśnie takie organizacje trudniej dziś zarejestrować niż inne. W związku z tym, że w obwodzie działa znaczna liczba inicjatyw krajoznawczych i wydawniczych, na diagramie 4 zostały one ujęte w osobnej kategorii. Biorąc pod uwagę fakt, że takie inicjatywy wydawnicze nie stawiają sobie za cel przekształcenia się w projekty komercyjne, a zbieranie, opracowywanie i kolportaż informacji jest dla nich działalnością społeczną — naszym zdaniem — są one zwykłymi organizacjami pozarządowymi.

Spośród najbardziej znanych organizacji społecznych obwodu homelskiego, które wyróżniają się dużą aktywnością, oryginalnymi projektami, rozgałęzionymi strukturami i wpływem na procesy społeczne w swoich miejscowościach, można wymienić:

- **organizacje socjalne:** homelskie miejskie stowarzyszenie społeczne „Asocjacja rodzin dzieci niepełnosprawnych z porażeniem mózgowym i chorobami mózgowo-rdzeniowymi”, homelska obwodowa organizacja społeczna „Hematologia dziecięca”, stowarzyszenie społeczne „Homelskie obwodowe centrum wsparcia socjalno-psychologicznego „Duchounaść”;
- **organizacje czarnobylskie i charytatywne:** stowarzyszenie społeczne „Homelska obwodowa fundacja „Życie z Czarnobylem””, Międzynarodowe społeczne stowarzyszenie charytatywne „Pomoc dzieciom Czarnobyla”;
- **centra zasobowe:** homelskie obwodowe stowarzyszenie społeczne „Inicjatywy społeczne”, reczyckie miejskie stowarzyszenie społeczne „Stawucie”;
- **organizacje młodzieżowe:** obwodowe stowarzyszenie społeczne „Homelska Asocjacja Dzieci i Młodzieży”, homelska miejska organizacja społeczna „Młodzieżowe Centrum „Hart””;
- **organizacje kulturalne i krajoznawcze:** homelska młodzieżowa krajoznawcza organizacja społeczna „Tałaka”, łojewskie

**Liczba czarnobylskich i charytatywnych demokratycznych organizacji pozarządowych, działających w obwodzie homelskim w porównaniu z innymi regionami.**

Organizacje (procentowo w stosunku do ogólnej liczby)	Region							
	Obwód brzeski	Obwód witebski	Obwód grodzieński	Obwód mo- hylewski	Obwód miński	Mińsk	Ogólnie w całym kra- ju	Obwód homelski
Organizacje czarnobylskie	2,19	1,05	1,13	3,8	2,12	1,98	2,8	<b>10,17</b>
organizacje charytatywne	5,13	7,72	4,51	7,6	7,94	7,99	8,32	<b>16,93</b>

Analiza kierunków działalności niezarejestrowanych demokratycznych organizacji pozarządowych wskazuje, że większa ich część zajmuje się problemami obrony praw człowieka, krajoznawstwem, rozpowszechnianiem informacji, lub też są zasobowymi centrami (patrz diagramy 3, 4).

stowarzyszenie społeczne ochrony środowiska naturalnego i zachowania spuścizny kulturalno-historycznej „Karani”;

- **inicjatywy wydawnicze:** młodzieżowe stowarzyszenie „Roskviť”, reczyckie stowarzyszenie młodzieżowe „Zialenka”, „Reczycki ahlad”.



Podobnie jak w wielu innych regionach, również w obwodzie homelskim działa duża koalicja organizacji pozarządowych — Zgromadzenie Demokratycznych Organizacji Pozarządowych. Faktycznie jest ono strukturalną częścią składową analogicznej koalicji ogólnokrajowej. W różnym czasie w jego skład wchodziło od 42 do 83 organizacji.

W różnych sferach działalności, najbardziej efektywnie współpracują centra zasobowe oraz organizacje młodzieżowe i kulturalne. Jednak żadnej „zawodowej” asocjacji demokratycznych organizacji pozarządowych w obwodzie jak dotychczas nie powołano.

#### IV. SPEKTRUM POLITYCZNE

Rozpoczęty na początku lat 90-tych proces budowania w Białorusi systemu wielopartyjnego nie charakteryzował się zbyt dużą dynamiką.

Po pierwsze — brak prawdziwych reform ekonomicznych nie różnicował społeczeństwa według interesów partyjnych. Prawie wszystkie przedsiębiorstwa, środki produkcji, ziemia pozostawały w rękach państwa, a ogłaszane raz po raz akcje prywatyzacyjne czy uwłaszczeniowe przypominały jedynie imitację reform ekonomicznych.

Po drugie, wybory do wszystkich organów przedstawicielskich i do organu ustawodawczego Białorusi na wszystkich poziomach odbywały się według systemu większościowego, co również nie sprzyjało rozwojowi wielopartyjności. Można uznać, że jedynie wybory prezydenckie w 1994 roku i wybory do Rady Najwyższej w latach 1995–1996 odbywały się przy w miarę aktywnym udziale partii politycznych.

Po przeprowadzeniu w 1996 roku słynnego referendum na temat przyjęcia antydemokratycznej konstytucji, można stwierdzić, że i tak słabe partie zostały pozbawione przedmiotu swojej pracy — realnej możliwości walki o władzę i obecnie bardziej przypominają organizacje pozarządowe niż podmioty życia politycznego.

Mimo to, można konstatować, że nawet w takich warunkach w kraju zachowały się partie polityczne i niektóre z nich są dostatecznie znane nie tylko wśród aktywnej części społeczeństwa, ale i dla jego większości.

Są to przede wszystkim: konserwatywna partia BNF (Białoruski Front Narodowy), liberalno-konserwatywna AHP (Zjednoczona Partia Obywatelska), kilka partii socjaldemokratycznych i ekologicznych.

Znacznie osłabione, podzielone na części, zachowały się również dwie partie komunistyczne, które dziś marzą raczej o rewanżu niż wywierają wpływ na sytuację polityczną.

Takie spektrum polityczne współczesnej Białorusi istnieje również na Homelszczyźnie, chociaż w porównaniu z innymi regionami ma również swoją specyfikę. Ogólnie znana i uznana w białoruskich kręgach politycznych jest dość duża siła obwodowej organizacji Zjednoczonej Partii Obywatelskiej w porównaniu ze strukturami innych partii demokratycznych. To właśnie Zjednoczona Partia Obywatelska ma na Homelszczyźnie największą liczbę członków i sympaty-

ków, rozgałęzione struktury i znaczne poparcie wśród lokalnych przedsiębiorców i inteligencji.

Drugą cechą, która wyróżnia Homelszczyznę, jest fakt, że spośród wszystkich zarejestrowanych w Białorusi partii politycznych, tylko jedna ma siedzibę w Homlu. Jest to Białoruska Partia „Zieloni”.

Oprócz nich w obwodzie działają dwie partie konserwatywne — BNF i KChP (Partia Chrześcijańsko-Konserwatywna), które powstały w wyniku podziału jednej wcześniej istniejącej partii. Wśród partii socjaldemokratycznych najbardziej znane są BSDH (Białoruska Socjaldemokratyczna Hramada) i BSDP NH (Białoruska Socjaldemokratyczna Partia „Narodna Hramada”), które również powstały w wyniku podziału w niedawnej przeszłości.



Foto: IREX/ProMedia

Można stwierdzić, że w porównaniu z poziomem ogólnokrajowym, współpraca międzypartyjna w regionie jest znacznie lepsza. Jej efektywność wzrasta zwykle proporcjonalnie do wielkości miejscowości czy jednostki administracyjno-terytorialnej. Przy czym, mam na myśli nie tylko wspólne akcje, ale nawet koordynację działań i interesów różnych partii politycznych podczas akcji wyborczych i innych kampanii ogólnokrajowych.

## ROLA CENTRÓW ZASOBOWYCH W KSZTAŁTOWANIU SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO

*Od początku istnienia stowarzyszenia „Hramadzianskija inicjatywy” („Inicjatywy Obywatelskie”) zakres jego usług i sfery wpływu stale się poszerzały, zwiększała się liczba organizacji-klientów, udoskonalaly się metody działalności i system współpracy z partnerami.*

*O ile w latach 1996–97 był to jedynie punkt technicznej pomocy dla ograniczonej liczby NGO's, to dziś bez przesady można powiedzieć, że jest to najbardziej wpływowa niezależna od władz instytucja wspierająca społeczeństwo obywatelskie na Homelszczyźnie. My nie tylko pomagamy istniejącym NGO's, ale także stymulujemy powstawanie nowych organizacji, znajdujemy dla nich partnerów i na początku bierzemy je pod swoją opiekę. W działalności tej odnotowaliśmy pewne sukcesy, i ci, którzy orientują się w dynamice rozwoju trzeciego sektora w regionie, bez wątpienia zgodzą się z twierdzeniem, że w ciągu ostatnich 2–3 lat zdecydowanie się on umocnił i to nie tylko w stolicy obwodu, ale także w rejonach.*



Uczestnicy demonstracji usiłują przerwać kordon milicji —  
Dzień Niepodległości, Mińsk, 27.07.1999.  
Foto: IREX/ProMedia

*Jednak trzeba przyznać, że po dziś dzień pracujemy raczej intuicyjnie i niewiele miejsca w naszej działalności zajmują plany na przyszłość. Oczywiście, można powiedzieć, że zwykle analizuje się aktualną sytuację, ale wyraźnie brakuje nam długoterminowego strategicznego planowania rozwoju całego trzeciego sektora, a nie tylko poszczególnych organizacji. Mimo niezłych wskaźników liczbowych naszej pracy (liczba powstałych organizacji, zwiększenie się liczby klientów itd.), nadal nie ma w niej systemowości i regularnej oceny efektów. W tym sensie proponowane materiały są pierwszą tego typu próbą i oczywiście, nawet już z tej jednej przyczyny, nie mogą one być doskonałe i gruntowne.*

## I. GRUPY DOCELOWE I SFERY WPŁYWÓW STOWARZYSZENIA „INICJATYWY OBYWATELSKIE”

Mimo iż centrum zasobowe działa na rzecz organizacji pozarządowych i jednym z głównych jego zadań jest zwiększenie liczby klientów, trzeba przyznać, że nie wszystkie NGOs obwodu korzystają z jego usług.

*NGOs, które nie są klientami centrum zasobowego stowarzyszenia „Inicjatywy Obywatelskie”:*

### 1. Samowystarczalne NGOs.

Organizacje takie działają zwykle w jednej specyficznej dziedzinie, np. leczenie dzieci, które ucierpiały w wyniku awarii czarnobylskiej elektrowni czy rehabilitacja inwalidów wojskowych. Przeważnie mają one bardzo dobrą bazę, stałych partnerów (w tym także zagranicznych), co roku wznawiane projekty. Współpraca z nami jest im raczej niepotrzebna.

### 2. NGOs, z którymi my nie chcemy współpracować.

Do nich należą sztucznie stworzone przez władze pseudo-NGOs. Są to BPSM (Białoruski Patriotyczny Związek Młodzieży), rady kobiet, komitety pokoju itd. Są one finansowane z budżetu państwa, a na ich czele stoją nawet przedstawiciele prezydenckich struktur pionowych. Wspominamy tu o nich dlatego, że znajdują się w rejestrach i informatorach o NGOs i zarejestrowane są jako NGOs, ale faktycznie takimi nie są.

Do tej kategorii można również zaliczyć organizacje, których działalność statutowa nie odpowiada ideałom społeczeństwa otwartego. Jest to np. organizacja weteranów KGB, struktury panslawistyczne itd.

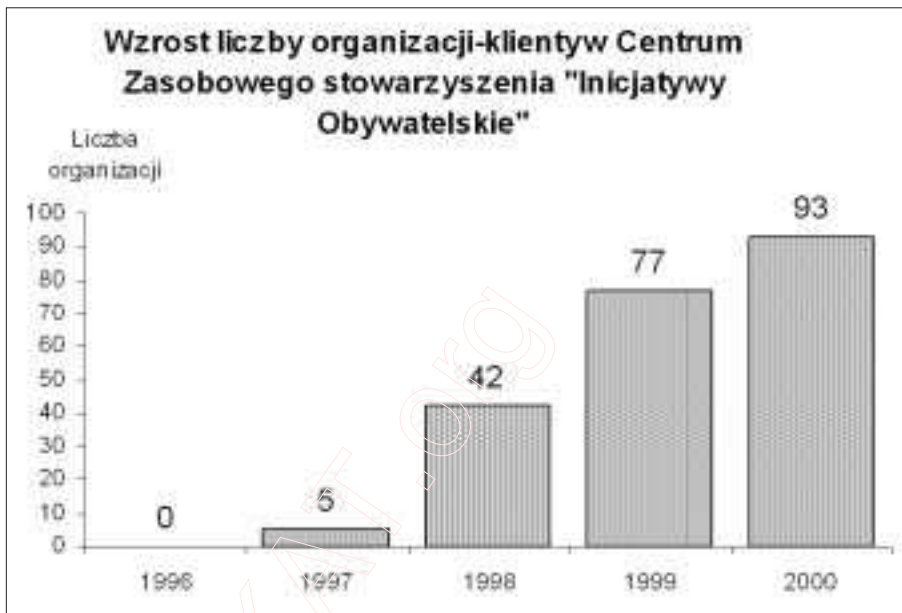
### 3. NGOs, które nie chcą współpracować z „Inicjatywami obywatelskimi” ze względu na stwarzany przez reżim negatywny obraz naszej organizacji.

Zwykle są to organizacje działające w sferze pomocy społecznej, którym, oczywiście, pomoc jest potrzebna. Jednak na razie liczą one na pewną pomoc ze strony władz i boją się zepsuć z nimi stosunki. O ile dla wielu przedstawicieli tej kategorii z czasem staje się zrozumiałe, że nadzieje pokładane we władzach są marne, to wśród nich niemało jest naszych przyszłych potencjalnych partnerów. I tak, np. w ubiegłym roku wolę współpracy z nami zadeklarowały: obwodowa organizacja „Hematologia dziecięca”, Stowarzyszenie Rodzin Dzieci z Porażeniem Mózgowym, Centrum Rehabilitacji Socjalno-Psychologicznej „Harmonia” oraz 9 innych tego typu struktur. W roku następnym planujemy poszerzenie kontaktów z organizacjami tego typu i włączenie do swoich projektów odpowiednich bloków. Dla Homelszczyzny jest to aktualne nawet z tego względu, że — w porównaniu z innymi regionami oraz ze statystyką ogólnokrajową — takich organizacji jest tu znacznie więcej (patrz rozdział III. Struktura III sektora w Obwodzie Homelskim. Analiza porównawcza).

#### 4. Organizacje, które nie mają obiektywnych informacji o naszej działalności.

Problem polega nie tylko na tym, że mamy ograniczone możliwości reklamy swojej działalności, ale także na tym, że władze od dawna i systemowo prowadzą wrogą kampanię przeciwko stowarzyszeniu „Inicjatywy Obywatelskie”. Oczywiście, wśród tych organizacji również są pewne perspektywy. Planujemy już w bieżącym roku przeprowadzenie festiwalu NGOs (na wzór Polski), podczas którego oprócz koncertów, zabaw i konkursów dla mieszkańców miasta, będziemy mogli popularyzować zarówno swoją działalność, jak i naszych partnerów. Trzeba również poszukiwać nowych, nietradycyjnych metod pracy z potencjalnymi partnerami.

Open Society Institute, niektóre ograniczenia przestały istnieć i współpracujemy ze wszystkimi NGOs, oprócz pseudo-NGOs, stworzonych w celu wspierania ideologii władz.



## II. PARTNERZY I KLIENCI CENTRUM ZASOBOWEGO STOWARZYSZENIA „INICJATYWY OBYWATELSKIE”

### 1. Organizacje pozarządowe.

Oczywiście, nasi główni partnerzy i klienci to organizacje pozarządowe; przy czym nie ma dla nas żadnego znaczenia czy są to organizacje zarejestrowane czy niezarejestrowane. Ich liczba cały czas rośnie i poszerza się zakres proponowanych usług.

O ile w 1997 roku współpracowaliśmy jedynie z organizacjami z Homla, to obecnie wśród naszych klientów znajdują się NGOs z 17 jednostek administracyjno-terytorialnych naszego obwodu. Liczba organizacji-klientów każdego roku wpisywana jest do zeszytu rejestracji okazywanych usług. Według tych danych, planujemy na następny rok działalności odpowiednią ilość niezbędnych zasobów materialno-technicznych i innych.

Warto dodać, że w latach 1997–98 nie mogliśmy współpracować ze wszystkimi NGOs, a swoich klientów wybieraliśmy według następujących priorytetowych kierunków działalności:

- ochrona praw człowieka, samorząd lokalny, państwo i prawo;
- młodzieżowe NGOs;
- NGOs poza stolicą obwodu.

Od 1999 roku, gdy stowarzyszenie „Inicjatywy Obywatelskie” zaczęło uczestniczyć w programie

Umownie naszych klientów można sklasyfikować w sposób następujący:

#### ■ według statusu prawnego

- zarejestrowane — 25 NGOs;
- oddziały stowarzyszeń republikańskich, obwodowych i międzyrejonowych, zarejestrowane w organach władzy — 12 NGOs;
- nie mające statusu prawnego — 56 NGOs.

#### ■ według podstawowych kierunków działalności (większość NGOs ma kilka kierunków działalności):

- ochrona praw człowieka — 7 NGOs;
- państwo, prawo — 21;
- młodzieżowe — 12;
- socjalne — 26;
- kultura, krajoznawstwo, historia — 25;
- centra zasobowe — 8.

Oprócz tego są jeszcze organizacje kobiece, ekologiczne, zawodowe, a także zrzeszające różnego rodzaju hobbystów.

#### ■ według terenu działalności:

- z siedzibą w Homlu — 44;
- z siedzibą poza Homlem — 49.

Niektóre organizacje-klienci otrzymują od nas tylko pomoc jednorazową (10% organizacji), inne NGOs (40%) niemal zupełnie zależą od Centrum Zasobowego. Wraz z otwarciem w takich miastach jak Reczyca, Świątłohorsk, Buda-Koszalewo, Kalin-



kowicze, Rogaczów i Żłobin konsultacyjno-informacyjnych centrów, zmieniły się formy naszych kontaktów z regionalnymi NGO. Obecnie pomoc techniczną i podstawową pomoc konsultacyjną otrzymują one w najbliższej miejscowości. Jednak mimo to cały czas utrzymujemy kontakty, organizujemy okrągłe stoły, konferencje itd. Praktyka pokazuje, że tego typu imprezy są bardzo ważne. Oprócz głównego wysiłku intelektualnego, określonego przez temat spotkania i porządek obrad, przedstawiciele organizacji wymieniają się doświadczeniami, koordynują swoją działalność (jak np. podczas wspólnego udziału w obserwowaniu przebiegu wyborów do „izdebki”), a to sprzyja kształtowaniu się poczucia solidarności NGO i tworzeniu koalicji.



„Marsz Wolności”, Mińsk, 17.10.1999.  
Foto: IREX/ProMedia

W związku z zakazem działalności niezarejestrowanych NGO powstał problem ich legalizacji. Problem ten jest szczególnie ważny w niewielkich miejscowościach, gdzie nie ma żadnej innej podobnej organizacji. Częściowo rozwiązaliśmy ten problem, stwarzając oddziały naszego stowarzyszenia. Podlega to mniej skomplikowanej procedurze niż rejestracja, gdyż nie wymaga wydatków finansowych i pozwala na wykorzystywanie prywatnego mieszkania jako adresu prawnego, i — co najważniejsze — w takim przypadku niepotrzebna jest zgoda specjalnej komisji ds. rejestracji NGO, którą kieruje zastępca szefa Administracji Prezydenta. W ten sposób otworzyliśmy już swoje filie w 11 rejonach obwodu homelskiego, które faktycznie są legalnymi strukturami parasolowymi dla wszystkich demokratycznych NGO. W najbliższym czasie planujemy otwarcie jeszcze 4 takich struktur.

## 2. Inicjatywy wydawnicze.

Oprócz NGO, stałymi klientami Centrum Zasobowego są dwie niezależne regionalne gazety „Homelskaja Dumka” (nakład 3000 egz.) i „Rehijon-vieści” (nakład 4200 egz.). Dzięki naszemu wsparciu i pomocy swoje regularne biuletyny informacyjne wydaje także 6 stowarzyszeń społecznych.

Osobne miejsce w tej działalności zajmują inicjatywy wydawnicze będące samodzielnymi projektami. W 2000 roku w obwodzie homelskim było ich ponad 30. Są to periodyczne młodzieżowe, tematyczne i informacyjne regionalne biuletyny, z których większość nie ma nawet zamiaru przekształcać się w gazety. Rozpatrujemy je jako specyficzną formę działalności społecznej różnych grup. Bardzo często zdarza się tak, że niewielka grupa inicjatywna, przeważnie w małej miejscowości, planuje stworzyć NGO, aby rozwiązać pewne problemy. Mogą to być inicjatywy ekologiczne, młodzieżowe, związane z problematyką ochrony praw człowieka czy też z zupełnie innym zakresem działalności.

Ale od czego zacząć, niestety, nie wszyscy wiedzą. Kiedy w takich przypadkach zwracają się do nas z prośbą o pomoc, zwykle radzimy zacząć właśnie od zbierania i rozpowszechniania różnorodnej (w zależności od sfery zainteresowań) informacji. Aby ich biuletyny były drukowane, prosimy o odpowiedź na następujące pytania:

- grupa docelowa (do kogo adresowane jest piśmko);
- w jaki sposób będzie się odbywał kolportaż;
- jakie są perspektywy działalności.

W ten sposób realizowanych jest kilka ważnych zadań. Po pierwsze, grupa bardziej odpowiedzialnie podchodzi do swojej przyszłej działalności i od samego początku próbuje pracować systemowo. Po drugie, periodyczność pisma i jego jakość świadczą o powadze zamiarów grupy. Nasze doświadczenie wskazuje na to, że najczęściej organizacja, która w ten sposób rozpoczęła swoją działalność, zaczyna realizować też inne programy, ale wydawanie biuletynu pozostaje jednym z kierunków działalności.

Biorąc to właśnie pod uwagę, sądzę, że nadal celowe jest wspieranie inicjatyw wydawniczych.

## 3. Aktywiści społeczni

Szczególną grupą docelową, do której skierowana jest dziś nasza działalność, stanowią aktywiści społeczni, o ile rozpatrywać ich jako potencjalnych liderów. Takich ludzi znajdujemy poprzez publikacje w środkach masowego przekazu, poprzez docieranie do innych informacji — a czasem to oni nas znajdują. Baza danych takich aktywistów powstaje od 1989 roku i dziś znajduje się w niej ponad 1200 osób. 25 z nich już stworzyło NGO i działają z powodzeniem w ich ramach, niektórzy inni są z kolei szeregowymi członkami istniejących wcześniej organizacji pozarządowych. Większości z nich wysyłamy nasze biuletyny informacyjne i — w miarę możliwości — inne niezależne pisma. Każdego roku wybieramy spośród nich 30–40 osób i organizujemy dla nich seminaria edukacyjne i szkolenia. Zajmuje się tym osobny, długoterminowy program stowarzyszenia „Inicjatywy Obywatelskie” o nazwie „Lider”, przez który przewinęło się ponad 120 osób. Szczególną uwagę zwraca się na aktywistów z miejscowości, w których na razie nie ma żadnej struktury pozarządowej. Obecnie są to przedstawiciele miejscowości Akciabrski i Turau oraz

miast Chojniki i Wasilewice. Do dzisiaj przy pomocy programu udało się stworzyć 25 NGOs, z których 6 zostało już zarejestrowanych w odpowiednich organach, a 8 znajduje się w stadium rejestracji (diagram).

Pomagając miejscowemu malarzowi zorganizować wystawę, pracujemy również na własny autorytet w społeczeństwie. Oczywiście z takiego wsparcia mogą korzystać nie tylko ludzie twórczy, ale także ci, którzy mają ugruntowaną pozycję społeczną. Dziś w polu naszego zainteresowania jest 9 takich osób.

*Wyżej wymienione grupy to obecnie nasi główni partnerzy. W przyszłości planujemy poszerzenie istniejących kontaktów, a także nawiązanie nowych, zarówno z grupami docelowymi, jak i z poszczególnymi osobami, np. historykami, prawnikami itd.*

### III. SIĘĆ CENTRÓW ZASOBOWYCH W REGIONIE

Czas potwierdził, że obrany kierunek wzmacniania III sektora poprzez centra zasobo-

we okazał się słusznym. Dzięki temu wiele NGOs zyskało pewną celowość działania. Dość stabilny dostęp do środków materiałowo-technicznych oraz do sprzętu komputerowego pozwala organizacjom-klientom centrów zasobowych realnie planować swoją działalność.

Szczególnie korzystną okazała się współpraca centrów zasobowych z grupami inicjatywnymi, które zdecydowały się powołać do życia organizację. Samemu stowarzyszeniu „Inicjatywy Obywatelskie” udało się powołać 42 tego typu organizacje, z których 16 zostało zarejestrowanych jako niezależne NGO's.

Jest też rzeczą oczywistą, że do pozytywnych efektów pracy centrów zasobowych należy zaliczyć konsolidację III sektora na poziomie regionów, a później także i całego kraju.

Ale praktyka naszej działalności pokazała też, że jedno centrum zasobowe w obwodzie nie może zaspokoić wszystkich potrzeb, powstających przy tworzeniu i rozwoju organizacji społecznych. Jeżeli wyobrazimy sobie, że terytorium obwodu homelskiego to ponad 40 tys. kilometrów kwadratowych z niemal 1,5 milionową liczbą ludności, to staje się oczywiste, że pomoc techniczna powinna się znajdować jak najbliżej tych, którzy jej potrzebują.

Dlatego też podjęto decyzję o stworzeniu kilku dodatkowych punktów, które część pracy mogłyby wziąć na siebie.

Przy tworzeniu tych punktów pod uwagę wzięliśmy kilka kryteriów:

- posiadanie różnego rodzaju zasobów;
- czynnik terytorialny;
- profesjonalizm personelu;



#### 4. Grupy zawodowe i kółka zainteresowań.

Od ponad roku nasza działalność obejmuje różnorodne grupy zawodowe, w których skład wchodzi nauczyciele szkół ogólnokształcących, wykładowcy szkół wyższych, szkolne i studenckie kółka zainteresowań, zespoły artystyczne, wyspecjalizowane klasy licealne (np. o profilu dziennikarskim lub ekonomicznym).

Wspierając zespoły pedagogiczne, mamy możliwość bezpośredniej pracy z młodzieżą. Dziś utrzymujemy dobre stosunki z grupami nauczycieli w 3 szkołach średnich i w 3 uczelniach wyższych. Szczególnie ciekawie układa się współpraca z klasami dziennikarskimi. Jej początkiem był konkurs na najlepszy artykuł młodych dziennikarzy w prasie. Później dzięki pomocy Fundacji S. Batorego zwycięzcy konkursu zostali skierowani na staż w mass-mediumach w Polsce. Obecnie publikacje ponad 30 uczestników tego projektu pojawiają się w prasie regionalnej i ogólnokrajowej. Oprócz tego, dzięki naszej pomocy ukazuje się najlepsze młodzieżowe pismo regionu „Szkołnaja hazeta”, którą redagują niemal wyłącznie uczniowie klas starszych szkół średnich i studenci, w tym także wydziałów dziennikarstwa. Dzięki temu można będzie dość szybko rozwiązać aktualny problem kadry dziennikarskiej w regionie. To najciekawszy przykład, ale zarówno on jak i jemu podobne pokazują, że podobną praktykę należy stosować w przyszłości.

#### 5. Ludzie zawodów twórczych.

Są to miejscowi artyści, muzycy, literaci itd. Jedynie dwie ostatnie grupy pozwalają nam docierać do w miarę szerokich kręgów społeczeństwa.



- liczba struktur, potencjalnych klientów;
- aktywność społeczna w regionie.

W ten sposób na Homelszczyźnie powstało najpierw 3, a później jeszcze 4 dodatkowe centra zasobowe. Stworzono je na bazie istniejących już NGOs, które w rzeczywistości były zupełnie samodzielne. Dziś sytuacja trochę się zmieniła i w celu legalizacji tych NGOs, które były niezarejestrowane, stworzyliśmy „parasole” w postaci regionalnych struktur „Inicjatyw Obywatelskich”.



O powstaniu takich dodatkowych punktów i o ich możliwościach poinformowaliśmy naszych klientów. Główną zasadą było to, że wszyscy mogą się zwracać do dowolnego najbardziej wygodnego punktu, nie wyłączając obwodowego Centrum Zasobowego. Nawet więcej, zwróciliśmy się także do organizacji we wszystkich miastach, z którymi współpracowaliśmy z prośbą o udzielenie, w miarę możliwości, pomocy naszym partnerom. Większość z nich poparła takie podejście i jeszcze dziś trzy organizacje w Pietrykowie, Buda-Koszelewie i Dobruszu nadal zezwala innym na korzystanie ze swego sprzętu.

Na ostateczne podsumowanie wyników tej działalności jest jeszcze za wcześnie, ale pewne sukcesy są już widoczne. Jeżeli za kryterium oceny weźmiemy liczbę powstałych w regionie nowych NGOs i zwiększenie się liczby aktywistów społecznych, to najbardziej owocną była działalność centrów zasobowych w Reczycy i Świątłohorsku, mniej udana — w Mozyrzcu, Żłobinie, Pohaczowie, Łojewie i Kalinkowiczach.

Ale główne zadanie zrealizowały wszystkie centra. Zasadniczo to były i są jedyne miejsca, gdzie razem może się zebrać demokratyczna społeczność poszczególnych miast.

Do obecnej chwili w większości miast obwodu powyżej 70, a nawet i 100 tysięcy mieszkańców, biuro centrum zasobowego jest jedynym biurem organizacji pozarządowej w mieście! Dlatego też bez żadnej przesady można powiedzieć, że małe centra zasobowe to niezastąpione punkty wzrostu aktywności społecznej w swoich miejscowościach i regionach.

## PERSPEKTYWY I TENDENCJE ROZWOJU

### I. TENDENCJE OGÓLNE

Tendencje, które możemy obserwować w ostatnim czasie, pokazują dążenie władz do konfrontacji ze stowarzyszeniami społecznymi. Będzie to zmu-

szać demokratyczne organizacje pozarządowe do dalszej konsolidacji sił i szukania efektywnych form obrony przed agresją władz.

Tym właśnie można tłumaczyć wzrastające upolitycznienie demokratycznych organizacji pozarządowych w Białorusi i w przyszłości można prognozować powołanie do życia koalicji międzysektorowych, asocjacji i związków, w skład których wchodziłyby organizacje pozarządowe, partie polityczne i związki zawodowe.

Istotnym pozostaje problem poszerzenia wpływu demokratycznych organizacji pozarządowych na procesy społeczne w oddalonych od dużych miast rejonach i miejscowościach. Tego nie może zrobić żadna niewielka organizacja, która w dodatku działa nielegalnie. Dlatego powołanie demokratycznych organizacji pozarządowych na prowincji jest strategicznym kierunkiem działalności organizacji donorskich, istniejących koalicji organizacji pozarządowych i centrów zasobowych. Czasowym wariantem legalizacji niezarejestrowanych stowarzyszeń w odległych rejonach może być stworzenie na ich bazie filii już istniejących organizacji obwodowych. Jest to szczególnie aktualne dla regionów, które najbardziej uciępiły w wyniku tragedii czarnobylskiej, gdzie często trudno jest znaleźć nawet 10 osób niezbędnych do rejestracji demokratycznej organizacji pozarządowej.

Biorąc pod uwagę sytuację społeczno-polityczną, jeszcze przez długi czas w całej Białorusi, a w szczególności w obwodzie homelskim, pozostaną aktualne takie kierunki działalności jak obrona praw człowieka, rozpowszechnianie obiektywnej informacji, wsparcie różnorodnych inicjatyw młodzieżowych, zachowanie spuścizny kulturalno-historycznej.

W związku z tym, że większość organizacji prowincjonalnych nie ma żadnego doświadczenia w pracy z grantami i trudno jest im konkurować w poszukiwaniu zasobów z kolegami nie tylko ze stolicy, ale i z innych dużych miast, niezbędne jest przeprowadzanie dla nich odrębnych konkursów.

Szczególnie interesujące i korzystne mogłyby być wspólne projekty białoruskich NGOs z prowincji z organizacjami z innych krajów. Przy czym, taka współpraca możliwa jest w różnych dziedzinach działalności — od socjalnej aż po obronę praw człowieka. Może to być długoterminowe kierowanie białoruską organizacją pozarządową czy szereg pojedynczych imprez, wymiana wolontariuszy czy edukacja aktywistów, którzy pracują w trudnych warunkach, stworzonych przez totalitarny reżim.

Powszechnie wiadomo, że dziś zagraniczne organizacje donorskie są jedynym źródłem finansowania III sektora w Białorusi. Dlatego, w warunkach ostrego ograniczenia zasobów, aktualnym pozostaje problem powołania do życia niewielkich centrów zasobowych dla zaspokojenia ogólnych potrzeb wszystkich demokratycznych organizacji pozarządowych, które działają w poszczególnych miejscowościach.

Nie można jednakowo traktować wszystkich centrów zasobowych. Trzeba brać pod uwagę ich wprawę i doświadczenie, czynnik terytorialny i liczbę

NGOs w tym czy innym regionie. Wreszcie, wszystkie tego typu struktury powinny mieć dość dokładne strategiczne plany pracy. Ale ogólnie rzecz ujmując, wszystkie centra zasobowe można podzielić na trzy grupy: obwodowe, międzyrejonowe i rejonowe czy miejskie. Powinny one też mieć przykładowo określony zakres usług, które są w stanie oferować.

Może to np. wyglądać w sposób następujący:

#### **Usługi oferowane przez rejonowe czy miejskie centra zasobowe:**

- pomoc techniczna (kserowanie, korzystanie z komputera);
- zapewnienie środków łączności;
- prowadzenie regularnych konsultacji (zapraszanie do nich także specjalistów z innych miast), związanych z działalnością NGOs;
- udostępnienie pomieszczeń na przeprowadzenie niewielkich imprez, organizowanych przez NGOs;
- dostępność dla klientów o oznaczonych porach (2–3 godziny dziennie lub 1–2 dni w tygodniu).

#### **Usługi oferowane przez międzyrejonowe centra zasobowe:**

- Oprócz wszystkich usług oferowanych przez miejskie centra zasobowe, międzyrejonowe powinny:
- posiadać stałych konsultantów pomagających w rozwiązywaniu aktualnych problemów związanych z działalnością NGOs;
- organizować seminaria i treningi na temat zakładania i rejestracji NGOs, obsługi komputera i innych urządzeń biurowych;
- być dostępne dla klientów codziennie;
- posiadać nie mniej niż 10–15 organizacji-klientów;
- zasięgiem swojej działalności obejmować kilka jednostek administracyjno-terytorialnych.

#### **Usługi oferowane przez obwodowe centrum zasobowe:**

Zasięg jego działalności obejmuje cały obwód. Oprócz pomocy dla NGOs powinno zajmować się również działalnością analityczną i planowaniem pracy na dość odległą perspektywę (2–3 lata). Oprócz usług oferowanych przez inne centra zasobowe, centrum obwodowe powinno:

- zapewniać konsultacje związane z prawnymi, ekonomicznymi i innymi aspektami działalności NGOs;
- mieć dostęp do Internetu i innych nowoczesnych środków łączności;
- oferować takie usługi, jak tłumaczenie tekstów z najbardziej znanych języków;
- zajmować się poszukiwaniem partnerów dla organizacji-klientów, w tym także zagranicznych;
- okazywać pomoc w przygotowaniu propozycji projektów;
- mieć możliwość przeprowadzenia 2–3 dziennych seminariów dla organizacji partnerskich;
- okazywać pomoc w składzie i druku biuletynów i niewielkich gazetek, wydawać chociaż niewielkie broszury;
- posiadać bibliotekę dla potrzeb aktywistów społecznych, prenumerować lokalne, regionalne i ogólnokrajowe gazety.

Ale to jest zewnętrzna i widoczna strona działalności centrum zasobowego. Najważniejsze, żeby były one strukturami odpowiedzialnymi za rozwój III sektora na swoim terenie. Powinny nie tylko pomagać istniejącym NGOs, ale także sprzyjać powstawaniu nowych, i to właśnie musi być jednym z kryteriów oceny ich pracy. Z kolei dla nich pomoc powinny okazywać obwodowe centra zasobowe oraz Białoruskie Stowarzyszenie Centrów Zasobowych (Biełaruskaja Asacyjacyja Resursnych Centrau — BARC), częścią składową którego w przyszłości będą również i te struktury.

Jeżeli przyjąć, że efektem pracy centrum zasobowego powinno być stałe poszerzanie bazy danych aktywistów społecznych, wzrost liczby organizacji-klientów, to bardzo ważna jest możliwość legalnej pracy z młodzieżą. Na przykład, poprzez wsparcie małym grantem dość neutralnych pod względem tematyki zajęć fakultatywnych, otrzymujemy możliwość kontaktu ze studentami. Dlatego też bardzo ważne jest, aby obwodowe centra zasobowe zachowywały pewne sumy pieniędzy na tzw. mikro-granty. Przy całym szacunku dla ogólnokrajowych konkursów małych grantów, trzeba przyznać, że są one niedostatecznie mobilne, a czasem trzeba działać bardzo szybko. Dlatego też suma 5–7 tysięcy dolarów powinna znajdować się w bezpośrednim roz-



*Akcja opozycji przeciwko przeprowadzeniu wyborów parlamentarnych, Mińsk, 14.10.2000.  
Foto: IREX/ProMedia*

porządzaniu obwodowego centrum zasobowego. W pewnym sensie niemal wszystkie projekty, które trafiają na obwodowe konkursy, są projektami eksperymentalnymi, co stwarza ryzyko wykorzystania środków. Ale jak pokazuje praktyka, efekt jest znacznie większy niż ryzyko. Bardziej szczegółowo koncepcję regionalnych konkursów małych grantów obwodowe centra zasobowe powinny przedstawiać przy okazji składania kolejnych wniosków o przyznanie grantów.

## **II. TERYTORIUM I GRUPY DOCELOWE DZIAŁALNOŚCI CENTRÓW ZASOBOWYCH**

W ciągu ostatnich 2–3 lat wiele organizacji zaangażowało się w tworzenie centrów zasobowych. Z jednej strony jest to zrozumiałe i można ten fakt tłumaczyć aktualnością problemu. Są jednak wątpliwości, czy dla niektórych aktywistów nie jest

to sprawa koniunkturalna i ich udział w powstawaniu takich punktów jest uwarunkowany misją organizacji donorskich. Dlatego też organizacje, które pretendują do roli centrum zasobowego, powinny mieć doświadczenie w pracy w III sektorze, ogólnie uznane osiągnięcia członków oraz autorytet wśród partnerów.

Nasze doświadczenie pokazuje, że najważniejszymi punktami wzrostu aktywności społecznej są przede wszystkim duże miasta, uczelnie i generalnie środowisko młodzieżowe. Oprócz tego, potrzeba powstania w tej czy innej miejscowości centrum zasobowego powinna również zależeć od liczby mieszkańców, istnienia uczelni wyższych i szkół średnich, liczby potencjalnych organizacji-klientów. Biorąc pod uwagę powyższe, uważam za celowe pozostawienie następujących centrów zasobowych:

#### **Międzyrejonowe:**

**Reczyca** (ogólna liczba mieszkańców — 108 tysięcy, z których 66 tysięcy mieszka w stolicy rejonu, a 6 tysięcy w innych miastach rejonu). W mieście istnieją dwie szkoły wyższe: pedagogiczna i rolnicza. Liczba potencjalnych klientów — 8 NGOs i 2 biuletyny informacyjne. W zasięgu działalności tego centrum zasobowego znajdują się również rejon: chojnicki i brahiński.

W ciągu ostatniego roku w regionie powstało wiele nowych organizacji. Najbardziej wpływowe i cieszące się dużym autorytetem stowarzyszenie „Sławucic” już od ponad roku spełnia rolę centrum zasobowego.

**Świętohorsk** (ogólna liczba mieszkańców — 98 tysięcy, z których 73 tysiące mieszka w stolicy rejonu, a 5 tysięcy w innych miastach rejonu). W mieście istnieje filia uczelni prywatnej i technikum przemysłowe. Liczba potencjalnych klientów — 8 NGOs i 5 biuletynów informacyjnych. W zasięgu działalności tego centrum zasobowego znajduje się również rejon akciański.

Wybór został spowodowany dość dużą liczbą NGOs, które działają w regionie oraz istnieniem jedynego w obwodzie homelskim prywatnego liceum białoruskojęzycznego, którego wielu absolwentów aktywnie pracuje w III sektorze.

**Mozyr** (ogólna liczba mieszkańców — 130 tysięcy, z których 109 tysięcy mieszka w stolicy rejonu). W mieście istnieje instytut pedagogiczny, filia międzynarodowego instytutu humanistycznego, technikum i szkoła medyczna. Liczba potencjalnych klientów — 15 NGOs i 3 biuletyny informacyjne. W zasięgu działalności tego centrum zasobowego znajdują się również rejon: żytkowicki, lelczyski, pietrykowski, jelski i narowlański. Nie tak dawno Mozyr był administracyjnym centrum obwodu poleskiego i nawet po włączeniu do obwodu homelskiego zachował się jego wpływ na pobliskie rejon. Niestety, dziś miasto nie charakteryzuje się dużą aktywnością społeczną, ale ma wielki potencjał i ważne znaczenie strategiczne.

#### **Rejonowe**

**Kalinkowicze** (ogólna liczba mieszkańców — 72 tysiące, z których 38 tysięcy mieszka w stolicy rejonu, a 1,5 tysiąca w innych miastach rejonu). Organizacja bazowa — stowarzyszenie społeczne „Centrum Społeczne”. W mieście istnieje wyższa szkoła rolnicza. Liczba potencjalnych klientów — 4 NGOs i 2 biuletyny informacyjne.

**Żłobin** (ogólna liczba mieszkańców — 106 tysięcy, z których 71 tysięcy mieszka w stolicy rejonu, a 1,4 tysiąca w innych miastach rejonu). Organizacja bazowa — stowarzyszenie społeczne „Krynicy”. W mieście istnieje filia Homelskiego Uniwersytetu Technicznego i wyższa szkoła rolnicza. Liczba potencjalnych klientów — 4 NGOs i 1 biuletyn informacyjny.

**Rogaczów** (ogólna liczba mieszkańców — 71 tysięcy, z których 35 tysięcy mieszka w stolicy rejonu, a 0,7 tysiąca w innych miastach rejonu). Organizacja bazowa — stowarzyszenie społeczne „Obywatelski Wybór”. W mieście działają dwie szkoły wyższe: medyczna i pedagogiczna. Liczba potencjalnych klientów — 4 NGOs i 1 biuletyn informacyjny.

**Łojew** (ogólna liczba mieszkańców — 18 tysięcy, z których 8 tysięcy mieszka w stolicy rejonu). Organizacja bazowa — stowarzyszenie społeczne „Karani” („Korzenie”). W mieście istnieje szkoła pedagogiczna. Liczba potencjalnych klientów — 3 NGOs i 1 biuletyn informacyjny.

**Buda-Kaszalewo** (ogólna liczba mieszkańców — 44 tysiące, z których 10 tysięcy mieszka w stolicy rejonu, a 5 tysięcy w innych miastach rejonu). Organizacja bazowa — stowarzyszenie społeczne „Radzimiczy”. W mieście istnieje szkoła agrotechniczna. Liczba potencjalnych klientów — 3 NGOs.

W perspektywie celowe byłoby powstanie takich centrów zasobowych w każdym z 21 rejonów znajdujących się w obwodzie.

Oprócz podejścia administracyjno-terytorialnego, z uwzględnieniem specyficznych warunków tego czy innego regionu, mogą powstawać także centra zasobowe dla poszczególnych docelowych grup NGOs. Na przykład w Homlu jako centrum zasobowe pracuje już młodzieżowa organizacja społeczna „HART”. Ma ono swoich stałych klientów, organizacje zrzeszające młodzież.

**Wiktor Karniejnka**, ur. 1957. Ukończył Homelski Instytut Politechniczny ze specjalizacją inżyniera-ekonomisty. W 1989 r. był delegatem do Rady Najwyższej ZSRR. W latach 1991–1994 vice-mer Homla, po dojściu do władzy Łukaszenki w 1994 złożył rezygnację. W latach 1994–1996 vice-prezes Fundacji im. Lwa Sapiehy. Od 1996 jest prezesem Homelskiego Regionalnego Stowarzyszenia „Inicjatywy Obywatelskie”. Zajmuje się działalnością społeczną i ekonomicznym rozwojem regionu homelskiego.